

Manipulacja

Sweet Noise

Nie dla mnie twoje słowa
Twoje gesty
Puste poglądy fałszywe protesty
Deklaracje poprawy chorej sytuacji
Nikt tu nigdy nie miał i nie będzie miał racji

Tu każdy skurwysyn ciągnie w swoją stronę
Nikt nie jest ważny - ja ich wszystkich pierdolę
I stoję jak stałem - nieosiągalny
Jak chory, trędowaty
Dla nich nietykalny

Widziałem jak wczoraj
Szczął na wasze groby
Tak dzisiaj kolejne uwielbienia dowody
Miliony niech dają więcej niż mają
Znam takich, którzy za życia umierają

To więcej niż wściekłość to nagie słowa prawdy
Rzucone w oczy fałszu i pogardy
W twarze tych, którzy kradną wyrywają
Ostatnią kroplę krwi
Z człowieka wysysają
Ludzie wierzą w to co słyszą, wierzą w to co widzą
W tych, którzy poza wizją z nich szydzą
Znam skurwysynów, którym nie podałybyś ręki
To oni sprzedają boga i dźwięki
To manipulacja
Mistyfikacja
Kolejna ich gra
Degradacja
To manipulacja
Segregacja
Kolejna ich gra
Dyskryminacja

Wszystkich ich pierdolę

Nie ma innych słów
Nie ma innych słów

Kim jesteś tam u góry
Następny pan bóg - dyktatury
Pierdolony król życia, śmierci
Poznałem dzieciaka zaciskał pięści
Ty go nie widzisz i nigdy nie widziałeś
Ale to jest ta chwila, której zawsze się bałeś
Ty mnie nie widzisz i nigdy nie widziałeś
Tak to jest ten dzień, którego zawsze się bałeś

Cierpliwość ja nie mam cierpliwości
Przestań mi mówić o szacunku, równości
Cierpliwość ja nie mam cierpliwości
Przestań mi mówić o pokoju, wolności

Nie ma innych słów, nie ma innych słów

Poznałem dzieciaka zaciskał pięści

Nie ma innych słów, nie ma innych słów

Dla dzieciaków, które żyją - nie ma innych

Dla dzieciaków, które wierzą - nie ma winnych

Ich nigdy nie oszukasz, nie okłamiesz

Nie ma innych

Nie ma winnych